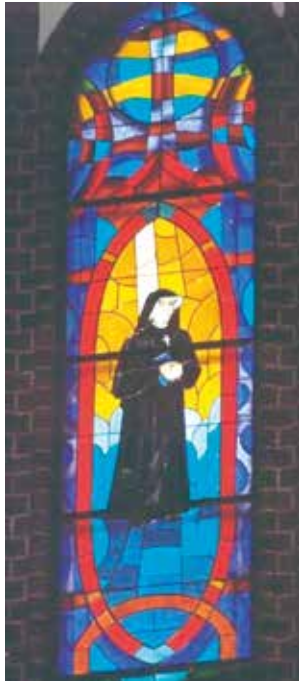
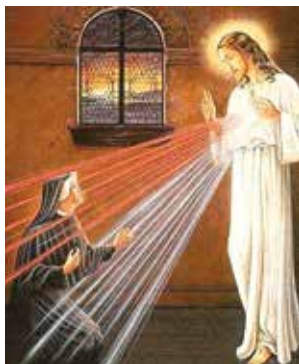


Najświętsze Serce Jezusowe i ŚWIĘTA FAUSTYNA KOWALSKA

POLSKA, XX WIEK



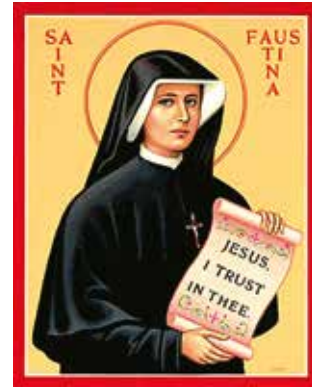
Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, Kraków



Jezus do Świętej Faustyny:
"Córko Moja, napisz te słowa:
Wszystkie dusze, które pokładały
ufność w Miłosierdziu Moim i
głosiły jego kult, prowadząc inne
dusze by zaufały Mojemu
Miłosierdziu. Napełnij te dusze
w godzinie śmierci swym Bożym
pokojem i nie będą się lękać.
Moje Miłosierdzie ochroni je
podczas tej ostatniej walki...
Córko moja, dopomóż mi
zbawić dusze i napominaj je, by
odmawiały koroneczkę, którą Ci
dałem. Poprzez odmawianie tej
koroneczki, wyproszą u Mnie
wszystko to, czego pragną."



Święta Faustyna Kowalska
napisała "podczas Mszy Świętej,
w trakcie której Jezus ukazany
jest w Przenajświętszym
Sakramencie, przed Komunią
Świątą, ujrzałam dwa promienie
wychodzące z Hotii, tak jak
namalowałam je na tym obrazie:
jeden czerwony i drugi jasny."



Jan Paweł II ustanowił w 2000
roku święto liturgiczne
Miłosierdzia Bożego, które
obchodzone jest corocznie w
pierwszą niedzielę po Wielkanocy

Jezus do Świętej Faustyny: "Córko
moja, pomóż mi zbawić pewnego
grzesznika konającego; odmów za
niego tę koronkę, którą cię
nauczyłem." Kiedy zaczęłam
odmawiać tę koronkę, ujrzałam tego
konającego strasznych mękach i
walkach. Bronił go Anioł Stróż, ale był
jakby bezsilny wobec wielkości nędzy
tej duszy. Całe mnóstwo szatanów
czekało na tę duszę, jednak podczas
odmawiania tej koronki ujrzałam
Jezusa w takiej postaci, jak jest
namalowany na tym obrazie.
Promienie, które wyszły z serca Jezusa
ogarnęły chorego, a moce ciemności
uciekły w popłochu. Chory odszedł w
spokoju i radości. Kiedy doszłam do
siebie, zrozumiałam, że różaniec ten
jest bardzo ważny dla konających,
ponieważ tłumi gniew Boga." (Święta
Faustyna Kowalska, Dzienniczek,
Libreria Editrice Vaticana, strona 515)



KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Jezus do Świętej Faustyny: "Modlitwa ta jest na uśmierzenie gniewu
mojego, odmawiać ją będziesz **przez dziewięć dni na zwykłej częstce
różańca** w sposób następujący:
Najpierw odmówisz jedno „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Maryjo”, i
„Wierzę w Boga”. **Następnie** na paciorkach „Ojcze nasz”, **mówić
będziesz następujące słowa:**
„Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo
najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na
przeblaganie za grzechy nasze i świata całego”.
Na paciorkach „Zdrowaś Maryjo” będziesz odmawiać następujące
słowa: „Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i świata
całego”. Na zakończenie odmówisz trzykrotnie te słowa:
„Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami
i nad całym światem”.

Przytaczamy słowa Jezusa skierowane do
Świętej Faustyny: "Pragnę, aby ten obraz
czczono na całym świecie. Obiecuję, że
dusza, która czcić będzie ten obraz, nie
zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi,
zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie
w godzinę śmierci. Ja sam bronić ją będę jako
swej chwały." Sam Jezus w ten sposób wyjaśnia
znaczenie tego oddania: "Córko moja,
powiedz, że jestem Miłością i Miłosierdziem
samym w sobie. Moje Serce jest źródłem
nieograniczonego Miłosierdzia, Powiedz
duszą, że ja daję im jako broń moje
Miłosierdzie: to dla nich walczę, stawiając
czoła słusznej złości mojego Ojca. [...] Córko
moja, powiedz ludzkości, by trzymała się
Miłosierdzia mojego Serca, a ja zesłę jej pokój.
[...] Dusze giną, mimo mojej bolesnej Męki.
Daję ludzkości ostatnią deskę ratunku—to jest

ucieczkę do miłosierdzia mojego, raduje się
serce moje z święta tego. [...] Jest to znak na
czasy ostateczne, po nim nadejdzie dzień
sprawiedliwy." Prócz Jego nieskończonego
Miłosierdzia, Pan ukazał Siostrze Faustynie
również Piekło: "Dziś byłam w przepaściach
piekła, wprowadzona przez anioła. Jest to
miejsce wielkiej kaźni, jakież jest obszar jego
strasznie wielki. Rodzaje mąk, które
widziałam: pierwszą męką, która stanowi
piekło, jest utrata Boga; drugą - ustawiczny
wyrzut sumienia; trzecią - świadomość, że
nigdy się już ten los nie zmieni; czwartą męką
jest ogień, który będzie przenikał duszę, ale nie
zniszczy jej, jest to straszna męka, jest to ogień
czysto duchowy, zapalony gniewem Bożym;
piątą męką jest ustawiczna ciemność, straszny
zapach duszący, a chociaż jest ciemność, widzą
się wzajemnie szatani i potępione dusze, i

widzą wszystko zło innych i swoje; szóstą męką
- jest ustawiczne towarzystwo szatana: siódmą
męką - jest straszna rozpacz, nienawiść Boga,
złorzeczenia, przekleństwa, bluźnierstwa.
Niech grzesznik wie: jakim zmysłem grzeszy,
takim dręczony będzie przez wieczność całą.
Piszę o tym z rozkazu Bożego, aby żadna dusza
nie wymawiała się, że nie ma piekła, albo tym,
że nikt tam nie był i nie wie, jak tam jest. Ja,
siostra Faustyna, z rozkazu Bożego byłam w
przepaściach piekła na to, aby mówić duszom i
świadczyc, że piekło istnieje. To, com napisała,
jest słabym cieniem rzeczy, które widziałam."